

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 listopada 2012 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, aby pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. zapłaciła powódce kwotę 482.280 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dodatkowo wniosła o zwolnienie powódki z kosztów sądowych [w pozwie podano – kosztów procesu] w całości oraz o zabezpieczenie powództwa poprzez zajęcie rzeczy znajdujących się w miejscowości Z..

Powódka podała, że 10.08.2011 r. strony zawarły umowę, na podstawie której powódka zobowiązała się do dostarczenia, montażu i uruchomienia linii produkcyjnej do produkcji pelletu. Podała, że dokonała dwukrotnego montażu linii technologicznej; pierwotnie linia została – w terminie wynikającym z umowy – zamontowana w C. przy ul. (...), jednakowoż z uwagi na brak przyłącza elektrycznego o odpowiedniej mocy i drogi dojazdowej do zakładu, pozwana podjęła decyzję o montażu linii w nowej lokalizacji – w miejscowości Z., gmina P., co również zostało wykonane przez powódkę. Powódka podała następnie, że 11.07.2012 r. dokonała przeszkolenia pracowników pozwanej w obsłudze linii produkcyjnej i że zwracała się do pozwanej mailowo o podpisanie protokołu odbioru, czego pozwana nie uczyniła.

Powódka podała również, że niezależnie od powyższego powódka wykonała na zamówienie pozwanej suszarnię bębnową, przy czym w korespondencji mailowej zwracała się do pozwanej o podpisanie w tym zakresie aneksu do umowy, co ostatecznie nie nastąpiło. Powódka dokonała rozruchu technologicznego suszarni, natomiast uruchomienie do celów produkcyjnych wymagało uprzedniego wykonania przez pozwaną instalacji wodnej, PPOŻ i innych elementów, co nie było przedmiotem zamówienia, i na co powódka zwracała uwagę pozwanej. Powódka podała, że pozwana produkuje pellet z wykorzystaniem ww. linii produkcyjnej i suszarni, o czym zamieściła informację na swojej stronie internetowej.

Jak powódka wskazała, wystawiła ona na rzecz pozwanej faktury: za wykonanie suszarni bębnowej na kwotę 172.200 zł, za powtórny montaż i uruchomienie linii produkcyjnej na kwotę 202.950 zł oraz za wykonanie linii do produkcji pelletu na kwotę 107.130 zł. Faktury miały 7-dniowy termin płatności, a zostały doręczone pozwanej 25 października 2012 r. Wskutek braku zapłaty powódka skierowała pozew do sądu. Co do wniosku o zabezpieczenie powódka podała m.in., że rzeczy, na których powódka chce zabezpieczyć roszczenie należą do linii technologicznej wykonanej przez powódkę na rzecz pozwanej, za którą pozwana nie zapłaciła (pozew, k.2-5).

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2012 r. wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych został oddalony (postanowienie, k.110-111). Zażalenie powódki na ww. postanowienie zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z dnia 23 stycznia 2013 r. (postanowienie, k.120-122).

Postanowieniem z dnia 1 marca 2013 r. Sąd zabezpieczył roszczenie powódki poprzez zajęcie zajęć znajdujących się rzeczy ruchomych znajdujących się w zakładzie produkcyjnym pozwanej położonym w miejscowości Z., gmina P. (postanowienie, k.126-129).

W dniu 1 marca 2013 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym nakazał pozwanej zapłacić powódce kwotę 482.280 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotą 6029 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotą 7217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni albo wnieść w tymże terminie sprzeciw (nakaz zapłaty, k.130).

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła skutecznie sprzeciw. Wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Przyznała, że 10.08.2011 r. strony zawarły umowę, na podstawie której powódka zobowiązała się do dostarczenia, montażu i uruchomienia linii produkcyjnej do produkcji pelletu, o podanych parametrach. Podała, że po dokonaniu montażu

przedstawiciel pozwanej K. K. (1) stwierdził liczne usterki i wezwał do ich usunięcia, a bez tych czynności linia nie osiągnęła zakładanej wydajności, która jak podała, warunkowała zapłatę wszystkich należności. Jednocześnie podała, że linia osiągnęła odpowiednią wydajność, ale dopiero po usunięciu usterek i dokonaniu modyfikacji przez pozwaną. Pozwana podała, że wywiązała się z wszystkich zobowiązań wynikających z zawartej umowy. Podała, że dwie z faktur powódki mają różną treść w stosunku do faktur załączonych do wezwania do zapłaty i że faktury załączone do wezwania zostały odesłane bez księgowania. Stwierdziła, że linia produkcyjna nie osiągnęła wymaganej wydajności i że z powodu nie usunięcia usterek nie podpisano protokołu zdawczo-odbiorczego. Co do suszarni podała, że nie odebrano jej, gdyż powód nie zamontował elementów umożliwiających uruchomienie i sprawdzenie jej wydajności i stanu technicznego. W zakresie zamontowania linii produkcyjnej w miejscowości Z. pozwana przyznała, że linia została tam zamontowana, ale jak podała – przy użyciu sił roboczych i personalnych pozwanej. Zakwestionowała w związku z tym fakturę na kwotę 202.950 zł za powtórny montaż linii, a ponadto podała, że nigdy nie zlecała powódce dokonania powtórnego montażu (sprzeciw od nakazu zapłaty, k.138-141).

W odpowiedzi na sprzeciw powódka podtrzymała żądanie pozwu w całości. Ponowiła, że dokonała dwukrotnego montażu linii produkcyjnej i że drugi montaż miał miejsce z przyczyn leżących po stronie pozwanej i na podstawie jej zamówienia. Powtórzyła poprzednie wywody dodając, że z informacji powódki wynika, iż pozwana zamierza sprzedać linię technologiczną, czego zapewne nie uczyniłaby, gdyby zarzuty co do wadliwości linii były trafne. Podała, że wysokość należności ma oparcie w fakturach załączonych do pozwu co do ich oznaczenia i wysokości (pismo procesowe, k.155-157).

Po przeprowadzeniu dowodów osobowych, postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014 r. Sąd zgodnie z wnioskiem powódki zawartym w pozwie i ponowionym w odpowiedzi na sprzeciw dopuścił dowód z opinii biegłego, zobowiązując pełnomocnika powódki do dokonania wpłaty zaliczki na koszty przeprowadzenia dowodu (postanowienie, e-protokół rozprawy, k.349-350). Na skutek nie wpłacenia zaliczki, postanowieniem z dnia 22 stycznia 2014 r. Sąd uchylił postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego i pominął powyższy dowód (postanowienie, k.372).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Strony prowadzą działalność gospodarczą (informacja z KRS powódki, k.8-15, informacja z KRS pozwanej, k.16-22).

W dniu 10.08.2011 r. strony zawarły umowę, na podstawie której powódka jako wykonawca zobowiązała się do dostarczenia, montażu i uruchomienia linii produkcyjnej do produkcji pelletu z zadaną wydajnością w terminie 22 tygodni od dnia podpisania umowy, uruchomionej w miejscu wskazanym przez pozwaną jako zamawiającego, jak również obsługi technicznej całej linii produkcyjnej przez okres pół roku kalendarzowego od dnia podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego. Co do wydajności przyjęto, że jest to ciągła produkcja 2 ton na godzinę gotowego produktu przez 24 godziny na dobę przez 7 dni z surowca – słomy o wilgotności nie większej niż 20% oraz ciągła produkcja 4 ton na godzinę gotowego produktu przez 24 godziny na dobę z surowca – mieszanki 70% słomy (o wilgotności nie większej niż 20%) i 30% makulatury (o wilgotności nie większej niż 20%). Jako miejsce realizacji przedmiotu umowy podano C., ul. (...) na terenie siedziby firmy (...). Ponadto powódka zobowiązała się do przeszkolenia pracowników produkcyjnych wyznaczonych do pracy na linii produkcyjnej; czas przeszkolenia określono jako do 30 dni od dnia uruchomienia produkcji przez wykonawcę. Szczegółowe zestawienie podzespołów linii oraz ich wszystkie dane techniczne zastosowanych maszyn zamieszczono w załączniku nr 1 o umowy, stanowiącym jej integralną część. W § 2 umowy podano terminy, w tym dostawę, montaż i wstępne uruchomienie kompletnej linii w ciągu 20 tygodni o dacie wpłaty pierwszej raty oraz ostateczne uruchomienie nie później niż 22 tygodnie o dnia wpłaty pierwszej raty. W § 4 umowy określono, że wynagrodzenie umowne za przedmiot umowy wynosi netto 1.980.000 zł, podając sposób płatności w ratach (umowa, k.23-29).

W załączniku nr 1 do umowy wymieniono poszczególne elementy techniczne linii produkcyjnej wraz z cenami netto (w 21 punktach). Łączna wartość ww. elementów została określona na 1.815.000 zł netto. Do tego dodano montaż i uruchomienie linii w kwocie 165.000 zł netto, co łącznie dało kwotę netto wynoszącą 1.980.000 zł (załącznik nr 1, k.30).

Linia została zamontowana przez pracowników powódki początkowo we wskazanej w umowie lokalizacji w C. przy ul. (...). Powódka wykonała wszystkie czynności montażowe linii, poza czynnościami związanymi z podłączeniem do zasilania, którego nie było. Z uwagi na brak przyłącza elektrycznego o odpowiedniej mocy i drogi dojazdowej do zakładu, pozwana podjęła decyzję o montażu linii w nowej lokalizacji – w miejscowości Z., gmina P., co również zostało wykonane przez powódkę (zezn. św. M. S., e-protokół, k.226, od 16 m. 48 s., zezn. św. J. R., e-protokół, k.262, od 18 m. 53 s., zezn. powódki, e-protokół, k.423-424, od 19 m. 37 s.).

W dniu 11.07.2012 r. dokonała przeszkolenia pracowników pozwanej w obsłudze linii produkcyjnej. Szkolenie przeprowadził pracownik powódki M. S., a jego odbycie zostało potwierdzone protokołem z tej samej daty (protokół, k.31, zezn. św. M. S., e-protokół, k.226, od 23 m. 56 s., zezn. św. J. R., e-protokół, k.262, od).

Poza objętą pisemną umową stron z 10.08.2011 r. linią technologiczną, powódka na ustne zamówienie pozwanej wykonała także suszarnię bębnową do pelletu. Nastąpiło to w wyniku ustnych uzgodnień prezesa powódki D. F. z prezesem pozwanej. Ustne uzgodnienia stron opiewały na wykonanie suszarni za kwotę ponad 100.000 zł. Suszarnia została wykonana i przekazana pozwanej, natomiast nie została podpisana umowa na wykonanie ww. suszarni. Powódka przekazała pozwanej projekt umowy, z którego wynikała cena suszarni wynosząca ponad 100.000 zł, lecz pozwana umowy tej nie podpisała (zezn. powódki, e-protokół, k.423-424, od 17 m. 58 s.). Powódka dokonała rozruchu technologicznego suszarni; uruchomienie do celów produkcyjnych wymagało uprzedniego wykonania przez pozwaną instalacji wodnej i PPOŻ, bez których z uwagi na brak możliwości ugaszenia ewentualnego pożaru suszarni nie można eksploatować; wykonanie instalacji wodnej i PPOŻ nie było objęte umową stron (zezn. św. M. S., e-protokół, k.226, od 32 m. 26 s., zezn. św. J. R., e-protokół, k.262, od 42 m. 48 s.).

W okresie od czerwca do grudnia 2012 r. strony prowadziły korespondencję mailową, której przedmiotem było uruchomienie suszarni i warunki, które muszą być spełnione do uzyskania właściwej wydajności (w tym co do wilgotności surowca). Powódka wносиła o podpisanie przez pozwaną i zwrócenie powódce podpisanego protokołu zdawczo-odbiorczego linii technologicznej oraz umowy dotyczącej suszarni, natomiast pozwana wywodziła w mailach, że w linii mają miejsce usterki i na temat wydajności suszarni (maile, k.32-35, 217-224). Ostatecznie do obustronnego podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego ani umowy w sprawie suszarni nie doszło (niesporne).

Pozwana produkowała pellet przy użyciu linii technologicznej wykonanej i dostarczonej przez powódkę; była to normalna produkcja (zezn. św. M. S., e-protokół, k.226, od 26 m. 30 s., zezn. św. J. R., e-protokół, k.262, od 27 m. 58 s., zezn. św. T. M., e-protokół, k.348, 25 m. 38 s. i od 28 m. 57 s., zezn. św. I. K., e-protokół, k.348, od 43 m. 31 s., zezn. św. G. M., e-protokół, k.348, od 1 h 00 m. 19 s., zezn. powódki, e-protokół, k.423-424, od 24 m. 26 s. i od 28 m. 42 s.). Informację o możliwości nabycia pelletu pozwana zamieściła na swojej stronie internetowej (www.heatom.com). Prezes powódki D. F. nabył do swego prywatnego użytku pellet wyprodukowany przez pozwaną (zezn. powódki, e-protokół, k.423-424, od 30 m. 23 s., wydruki ze strony internetowej pozwanej, k.36, 37).

W wykonanej linii produkcyjnej miały miejsce pewne usterki, które były usuwane przez pracowników powódki. Usuwanie usterek zakończyło się, gdy w pewnym momencie na skutek braku porozumienia stron co do płatności za wykonane prace, pracownicy powódki opuścili teren pozwanej (zezn. św. M. S., e-protokół, k.226, od 24 m. 33 s., zezn. św. J. R., e-protokół, k.262, od 29 m. 30 s., zezn. powódki, e-protokół, k.423-424, od 38 m. 33 s.). Usterki ponadto występowały w zakresie rur przesyłowych, które zamówiła pozwana a zamontowała powódka; pracownicy powódki informowali pracowników pozwanej o niskiej jakości zamówionych przez pozwaną rur i że mogą one ulec awarii. Po dojściu do awarii pozwana zamówiła nowe rury, które już nie powodowały problemów (zezn. św. M. S., e-protokół, k.226, od 22 m. 03 s., zezn. św. I. K., e-protokół, k.348, od 45 m. 22 s. i od 53 m. 08 s.).

Pozwana zamieściła w Internecie film reklamowy obejmujący produkcję pelletu na linii wykonanej i dostarczonej przez powódkę; film przedstawiał kompletną i pracującą bez żadnych zastrzeżeń linię produkcyjną. W filmie tym pozwana wykorzystwała wizerunki wykonujących prace w imieniu powódki M. S. i J. R. (2), bez ich zgody. W związku z powyższym M. S. i J. R. wytoczyli przeciwko pozwanej przed Sądem Okręgowym w Częstochowie powództwo o ochronę dóbr osobistych i zapłatę. Wyrokiem z dnia 15 października 2013 r. w sprawie I C 45/13 Sąd Okręgowy w Częstochowie

uwzględnił powództwo i nakazał pozwanej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. opublikowanie na swojej stronie internetowej wymienionego w wyroku oświadczenia, zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 3000 zł z odsetkami ustawowymi, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził na rzecz powodów koszty procesu. Pozwana wyrok ten wykonała (kopia wyroku, k.192-193, zezn. św. M. S., e-protokół, k.226, od 26 m 56 s., zezn. powódki, e-protokół, k.423-424, od 28 m. 42 s.).

W dniu 22 października 2012 r. powódka wystawiła dla pozwanej trzy faktury VAT z siedmiodniowym terminem płatności. Były to faktury:

- nr 4/10/2012 za wykonanie suszarni bębnowej na kwotę brutto 172.200 zł (netto 140.000 zł plus VAT w kwocie 32.200 zł),
- nr 5/10/2012 za powtórny montaż i uruchomienie linii produkcyjnej na kwotę brutto 202.950 zł (netto 165.000 zł plus VAT w kwocie 37.950 zł),
- nr 6/10/2012 za wykonanie linii do produkcji pelletu na kwotę brutto 107.130 zł (netto 87.097,56 zł plus VAT w kwocie 20.032,44 zł).

Faktury zostały doręczone pozwanej pocztą w dniu 25 października 2012 r. wraz z wezwaniem do zapłaty (kopie faktur, k.41, 42, 43, wezwanie z potwierdzeniem odbioru, k.44, 45).

Płatność faktur nie nastąpiła (niesporne).

Pozwana wstrzymała produkcję pelletu na linii wykonanej przez powódkę z uwagi na obecną nieopłacalność tej produkcji, linia pracowała do stycznia 2013 r. (zezn. św. A. G., e-protokół, k.198, od 54 m. 39 s., zezn. powódki, e-protokół, k.423-424, od 28 m. 42 s.).

Powyższy stan faktyczny, częściowo niesporny między stronami, Sąd ustalił na podstawie złożonych do sprawy dokumentów, zeznań świadków – wskazanych w ramach podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, oraz zeznań powódki. Dowód z zeznań stron został stosownie do art.302 k.p.c. ograniczony do zeznań powódki, jako że pozwana, pomimo prawidłowego wezwania, nie stawiała się na terminie rozprawy wyznaczonym celem przeprowadzenia tego dowodu.

Sąd nie znalazł podstaw, by powyższym dowodom odmówić wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd odmówił natomiast mocy dowodowej zeznaniom świadka W. L., którego zeznania nic do sprawy nie wniosły (poza okolicznościami niespornymi lub wynikającymi z innych dowodów). Sąd ponadto odmówił mocy zeznaniom świadka K. K. (1), który zeznał, że były problemy z wydajnością linii. Ogólne stwierdzenie tego rodzaju nie spełnia wymogów dowodu w postępowaniu cywilnym. Zeznanie świadka A. G. (2), że linia nie była zakończona jest sprzeczne z wszystkimi innymi zeznaniami, z których wynika, że linia, pomimo pewnych usterek (różnego rodzaju i obciążających różne podmioty) pracowała, a pellet był produkowany.

Sąd zważył, co następuje.

Należy stwierdzić w pierwszej kolejności, że umowa zawarta przez strony w dniu 10 sierpnia 2011 r. miała charakter umowy mieszanej, zawierającej w sobie elementy różnych umów stypizowanych w Kodeksie cywilnym. Zawarcie takiej umowy było oczywiście dopuszczalne z uwagi na obowiązującą w polskim prawie cywilnym zasadę swobody umów (art.353¹ k.c.). Zdaniem Sądu należy mówić o połączeniu w umowie stron elementów umowy sprzedaży i umowy o dzieło. Pomimo zawarcia w umowie stron sformułowania o „dostarczeniu” wykonanej linii produkcyjnej, nie można mówić natomiast o umowie dostawy, bowiem zgodnie z art.605 k.c., przez umowę dostawy (w przypadku której z mocy art.612 k.c., w przedmiotach nieuregulowanych przepisami tytułu XIII księgi trzeciej Kodeksu cywilnego do praw i obowiązków dostawcy i odbiorcy stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży) dostawca zobowiązuje się do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz do ich dostarczenia częściami albo okresowo, a odbiorca zobowiązuje się do odebrania tych rzeczy i do zapłacenia ceny. Nie ulega wątpliwości, że linia technologiczna, jaka

miała być przez powódkę wyprodukowana i dostarczona pozwanej (co należy rozumieć jako wydana) była rzeczą oznaczoną co do tożsamości. Z uwagi natomiast na fakt, że powódka zobowiązała się wykonać linię produkcyjną i bez wątplenia – przenieść własność tejże linii na pozwaną, w sprawie mają zastosowanie przepisy o umowie sprzedaży (sprzedawca może być wytwórcą rzeczy sprzedawanej – por. art.561 § 2 k.c.). Ze względu na fakt, że zobowiązanie powódki dodatkowo obejmowało także dokonanie skutecznie montażu linii, należy uznać, że w tym zakresie zastosowanie mają przepisy o umowie o dzieło.

Zgodnie z art.535 k.c., przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Zgodnie zaś z art.627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Alternatywnym unormowaniem prawnym, które mogłoby wchodzić w grę, są przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia. Wynika to z unormowania art.750 k.c., zgodnie z którym do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Stosownie do art.734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z art.735 k.c., jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie (§ 1). Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (§ 2).

W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że umowa zlecenia, w odróżnieniu od umowy o dzieło, nie jest umową rezultatu, lecz umową starannego działania. Dłużnik nie jest zatem obowiązany do wykonania określonego wytworu swego działania, natomiast przy wykonywaniu zlecenia bądź odpowiednio świadczeniu innych usług, winien zachować należyłą staranność, a zatem staranność ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju (art.355 § 1 k.c.).

Należy mieć na uwadze, że dzieło może mieć zarówno charakter materialny, jak i niematerialny; dla zakwalifikowania umowy jako umowy o dzieło istotny jest rezultat – skuteczne wykonanie dzieła (por. G. Bieniek i in., Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania, t. II, Warszawa 1997, s.133-134, i powołane tam orzeczenia Sądu Najwyższego). Jak wcześniej nadmieniono, z racji faktu, iż powódka zobowiązana była także do dokonania skutecznego montażu linii technologicznej do produkcji pelletu, co jest równoznaczne z obowiązkiem osiągnięcia stosownego rezultatu, w sprawie – w tym zakresie – zastosowanie winny mieć przepisy o umowie o dzieło.

Te same zasady winny mieć zastosowanie także do oceny prawnej żądania pozwu w części obejmującej wykonanie, dostarczenie i montaż suszarni bębnowej (umowa sprzedaży co do wydania i przeniesienia własności suszarni oraz umowa o dzieło w zakresie jej montażu i rozruchu).

Dla dokonania oceny prawnej żądania pozwu i stanowisk stron należy mieć na uwadze ciężar dowodzenia faktów wynikających z cyt. przepisów Kodeksu cywilnego. Zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art.6 Kodeksu cywilnego, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Nie budzi wątpliwości, że ciężar ten spoczywa na sprzedawcy domagającego się zapłaty – co do faktu zawarcia umowy, jej treści (w tym przedmiotu i ceny) oraz jej wykonania przez sprzedawcę, tj. wydania rzeczy (przeniesienie własności wynika z przepisów Kodeksu cywilnego, w tym statuującego podwójny skutku czynności zobowiązujących art. 155 k.c.). Podobnie w umowie o dzieło przyjmujący zamówienie domagając się zasądzenia wynagrodzenia winien wykazać fakt zawarcia umowy, jej treść (w szczególności wysokość wynagrodzenia) oraz, że dzieło wykonał. Podstawowym obowiązkiem dowodowym kupującego z umowy sprzedaży jest wykazanie dokonania zapłaty ceny. Analogicznie zamawiający w umowie o dzieło zobowiązany jest udowodnić, że zapłacił wynagrodzenie za wykonanie dzieła. W obu umowach (sprzedaży i o dzieło), w przypadku wskazywania przez kupującego lub zamawiającego okoliczności wpływających na zakres obowiązku zapłaty, w szczególności wad rzeczy lub dzieła, to na tymże kupującym lub zamawiającym ciąży obowiązek udowodnienia tych okoliczności.

Mając to na uwadze należy stwierdzić, co następuje. W odniesieniu do linii technologicznej do produkcji pelletu, w ocenie Sądu fakt jej wydania pozwanej nie może budzić wątpliwości. Pozwana przyznała, że linia została zamontowana

w miejscowości Z. pomimo faktu, że zgodnie z umową miała być zamontowana pod podanym adresem w C.. Pozwana nie odniosła się do faktu, że linia została zamontowana dwukrotnie, wskutek czego to twierdzenie zawarte w pozwie należy uznać za przyznane (art.230 k.p.c.). Niezależnie od powyższego, fakt dwukrotnego montażu linii potwierdzili wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie. Jak pozwana wywiodła w sprzeciwie, „po dokonaniu montażu” przedstawiciel pozwanej K. K. (1) stwierdził liczne usterki i wezwał do ich usunięcia, bez tych czynności linia nie osiągnęła zakładanej wydajności, która jak pozwana podała, „warunkowała zapłatę wszystkich należności”. Jednocześnie podała, że linia osiągnęła odpowiednią wydajność, ale dopiero po usunięciu usterek i dokonaniu modyfikacji przez pozwaną. W świetle powyższego fakty: po pierwsze, wydania linii, i po drugie – dokonania jej montażu winny być uznane za bezsporne. Jak nadmieniono, niezależnie od owej bezsporności fakt wydania i dokonania montażu linii wynika z szeregu dowodów w procesie, zarówno osobowych, jak i z dokumentów.

Jeśli chodzi o wydanie właściwej linii i skuteczność montażu, to wywody pozwanej należy uznać za całkowicie gołosłowne. Fakt przy tym, że pozwana nie podpisała protokołu zdawczo-odbiorczego nie przesądza w żadnym razie, że linia nie została wydana i zamontowana. Po pierwsze, owo wydanie i zamontowanie to okoliczności faktyczne niezależne od podpisania jakichkolwiek dokumentów. Po drugie, obowiązek odebrania rzeczy sprzedanej wynika wprost z art.535 k.c., zaś co do odebrania dzieła obciąża on zamawiającego; to że w art.627 k.c. nie ma mowy *expressis verbis* o tymże odebraniu (w odróżnieniu od art.535 k.c.) wynika z faktu, że jak wywiedziono, dzieło w odróżnieniu od sprzedawanej rzeczy może mieć charakter materialny lub niematerialny. Jeśli jednak dzieło stanowi materialną i wymierną usługę (jak np. montaż czy przeprowadzenie szkolenia), zamawiający winien ją odebrać i to potwierdzić. Jeśli tego odmawia, nie może czerpać z tego korzyści.

Jak wskazano, pozwana sama twierdzi, że linia osiągnęła odpowiednią wydajność (tym samym fakt ten przyznając; potwierdzili to też świadkowie – pracownicy pozwanej), jednocześnie twierdząc, że rzekomo nastąpiło to wskutek usuwania usterek i dokonania modyfikacji przez pozwaną. Jeżeli tak, to dowód na okoliczność usuwania tychże usterek (i jakich, w szczególności, czy usterki te obciążały powódkę, a nie były związane z brakami w elementach zapewnianych przez pozwaną) oraz dokonania modyfikacji (i jakich) obciążał również pozwaną. Pozwana zgłosiła wszakże w tym zakresie jedynie dowody z zeznań świadków – swoich pracowników, zaś na termin rozprawy wyznaczony celem przesłuchania stron przez jednoosobowego zarządu pozwanej nie stawiał się. Z zeznań świadków wynika, że były pewne usterki, lecz związane także z obowiązkami pozwanej (rury przesyłowe). Nie wynika natomiast, jakie konkretnie „modyfikacje” zostały dokonane przez pracowników pozwanej (i których).

Należy podkreślić, że jeżeli pozwana zamierzała kwestionować skuteczność wydania linii i jej montażu, bądź też skorzystać z uprawnień związanych z wadami rzeczy (o czym niżej), to w sytuacji, w której jak twierdzi – sama te wady usunęła (w taki sposób, że wad tych już nie ma), winna była przeprowadzić chociażby zabezpieczenie dowodu z opinii biegłego w ówczesnym stanie faktycznym (art.310 i nast. k.p.c.). Dowód ten bowiem z natury rzeczy winien być przeprowadzony w stanie rzeczy umożliwiającym stwierdzenie występowania tych wad. Obecnie przeprowadzanie tego dowodu byłoby bezprzedmiotowe, z czego jak należy wnosić, wynikało, że pozwana o taki dowód nie wniosowała.

Zupełnie dla porządku należy dodać, że pozwana nie wypowiedziała się co do załączonego do pozwu protokołu dokonania szkolenia pracowników pozwanej co do obsługi linii, co jest równoznaczne z przyznaniem tego faktu. Trudno zresztą w tej przyjąć, że nie doszło do wydania linii, bo nie sposób zrozumieć, na czym mieliby być szkoleni (i przeszkoleni) pracownicy pozwanej, którzy fakt owego przeszkolenia potwierdzili własnymi podpisami.

Co do zarzucanych usterek linii Sąd pragnie zauważyć, że usunięcie usterek jest czym innym niż wydanie przedmiotu umowy. Kwestia wad fizycznych rzeczy sprzedanej bądź dzieła jest normowana w Kodeksie cywilnym w ramach instytucji rękojmi za wady, wprowadzającej określone uprawnienia kupującego bądź zamawiającego (art.556 i nast. k.c., art.637-638 k.c.) i nie ma związku z obowiązkiem dokonania zapłaty ceny bądź wynagrodzenia. Wypada dodać w tym miejscu, że zgodnie z § 10 umowy stron z 10.08.2011 r. wykonanie przedmiotu umowy i usunięcie usterek stanowiło dwie odrębne kwestie, i mogły być z tego tytułu naliczane osobne kary umowne.

Uzupełniając należy dodać, że z dowodów przeprowadzonych w sprawie wynika nie tylko, że linia została zamontowana, ale także – że pozwana produkowała przy jej użyciu pellet. Jest oczywiste, że produkcja taka musiała mieć miejsce, skoro stosowną informację o możliwości nabycia pelletu pozwana zamieściła na swojej stronie internetowej. Co więcej, jak wynika z zeznań powódki, prezes powódki nabył pellet wyprodukowany przez pozwaną. Twierdzenia zaś pozwanej o rzekomych wadach i usterkach linii, pominiawszy wskazany wcześniej brak dowodów, są nie do utrzymania w świetle wykazanego w procesie umieszczenia w Internecie filmu reklamowego z udziałem (bez ich zgody, co potwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie) pracowników powódki. Wypada zauważyć, że gdyby twierdzenia pozwanej o wadach i usterkach prac powódki miały być prawdziwe, film stanowiłby raczej antyreklamę wyrobów pozwanej. Pozwana do końca procesu nie wyjaśniła, unikając i tego wątku, dlaczego linię produkcyjną reklamowała w Internecie, i to z udziałem dwóch pracowników powódki, skoro linia miała być wadliwa.

W takiej sytuacji nie budzi wątpliwości, że pozwana winna była dokonać zapłaty ostatniej faktury za wykonanie, dostarczenie i zamontowanie linii. Błąd w wystawieniu faktury (jej numer bądź arytmetyczna poprawność) mógł skutkować zwróceniem się do powódki o dokonanie stosownej korekty, nie zaś – odesłaniem faktury bez księgowania. Należy uznać, że obecna faktura pozwanej jest zgodna z umową stron (pozwana nie wskazała, na czym niezgodność miałyby polegać); stanowiła ona ostatnią, zgodnie z treścią zawartej umowy, fakturę z tego tytułu. Stanowi to podstawę uwzględnienia powództwa co do ostatniej kwoty za wykonanie i dostarczenie linii, tj. co do kwoty brutto wynoszącej 107.130 zł.

Podkreślić natomiast należy, że umowa stron opiewała na wykonanie, dostarczenie i **jednokrotny** montaż linii produkcyjnej. Podany został przy tym dokładny adres montażu – C., ul. (...) – na terenie siedziby firmy (...). Jest poza wszelkim sporem, że linia została ostatecznie zamontowana w Z.. Niewątpliwie było to zgodne z umową stron, bowiem trudno sobie wyobrazić, by powódka dokonała takiego montażu samowolnie. Z żadnego dowodu w sprawie nie wynika, aby powtórny montaż linii miał być dokonany, jak to pozwana określiła w sprzeciwie, „przy użyciu sił roboczych i personalnych pozwanej”. Wręcz odwrotnie, świadkowie, także pracownicy pozwanej, zeznali że to pracownicy powodowej spółki (...) montowali linię. Nie sposób ponadto nie zauważyć wewnętrznej sprzeczności w argumentacji pozwanej. Pozwana z jednej strony twierdzi, że montaż ten został dokonany siłami pozwanej, co z drugiej strony nie przeszkadza jej zarzucać powódce niewłaściwego dokonania montażu (trudno stwierdzić, dlaczego powódka miałaby odpowiadać za wady montażu dokonanego przez pozwaną). Argumentacja taka wydaje się być stworzona wyłącznie na użytek tego procesu.

Pozwana zakwestionowała fakturę powódki na kwotę 202.950 zł za powtórny montaż linii technologicznej, a ponadto podała, że nigdy nie zlecała powódce dokonania powtórnego montażu. Pozwana jednak w ogóle pominęła milczeniem zarówno okoliczności związane z montażem (niezależnie od jego ponowienia), jak i przyczyny dwukrotnego montowania linii. Tymczasem z zeznań świadków K. K., M. S. i J. R. oraz zeznań powódki wynika, że montaż został wykonany dwukrotnie – w całości, tj. co do całości czynności, które zobowiązana była przeprowadzić powódka i w zakresie, w jakim było to możliwe (przy braku wykonania czynności co do przyłącza elektrycznego, które w całości obciążały pozwaną). Powódka dochodząc zapłaty za powtórny montaż winna była wykazać kwotę, jaka jest jej należna z tego tytułu. Otóż jak wskazano w ustaleniach faktycznych, wysokość kwoty za montaż linii wynika z treści umowy stron. Była to kwota netto 165.000 zł plus VAT, brutto 202.950 zł (z podatkiem VAT w obowiązującej stawce 23%). W sytuacji dokładnego wykonania tych samych czynności brak było podstaw do wymagania innych jeszcze, tj. dodatkowych dowodów na okoliczność wysokości kwoty z tego tytułu. Zdaniem Sądu w warunkach wykonywania czynności na podstawie umowy stron nie można przyjąć kwoty innej niż wynikająca z tejże umowy, tj. brutto 202.950 zł.

Ostatnią z kwot dochodzonych przez powódkę była kwota 172.200 zł za wykonanie, dostarczenie i montaż suszarni bębnowej do pelletu. W procesie było poza sporem, że umowa na wykonanie tej suszarni nie została podpisana. Wymóg formy pisemnej w tym zakresie nie istniał, niemniej nie zwalniało to powódki z przeprowadzenia dowodów na okoliczność zamówienia, wykonania i wartości tejże suszarni. Za udowodnione należy uznać, że powódka taką suszarnię wykonała i przekazała pozwanej. Pozwana podała, że powód nie zamontował elementów umożliwiających

uruchomienie i sprawdzenie jej wydajności i stanu technicznego, co należy uznać za przyznanie, że po pierwsze, suszarnia została zamówiona, i po drugie, że montaż nastąpił (choć pozwana kwestionuje, że nastąpiło to w całości). Z innych dowodów, w tym zeznań świadków wynika, że pozwana istotnie nie mogła korzystać z suszarni, gdyż sama nie wykonała instalacji wodnej i PPOŻ, natomiast suszarnia była kompletna. Fakty wykonania suszarni, jej zamontowania, i – wbrew twierdzeniom pozwanej – kompletności, należy zatem uznać za udowodnione.

Należy natomiast podkreślić, że w procesie nie przeprowadzono dowodu na okoliczność wartości suszarni i ewentualnie usługi jej montażu (faktura nie precyzuje, o jakie czynności chodziło). Należy się zgodzić z twierdzeniem pełnomocnika pozwanej zgłoszonym na ostatniej rozprawie, że brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego nie świadczy o braku wykazania wykonania i przekazania stosownych elementów technicznych, i że to pozwana winna wykazać ewentualne wady tychże elementów (linii i suszarni), a nie powódka ich brak. Nie ulega natomiast wątpliwości, że to powódkę, która w pozwie domagała się zasądzenia konkretnej kwoty z tego tytułu, obciążał obowiązek udowodnienia wysokości tejże kwoty. Stwierdzić tymczasem należy nie tylko, że dowodu takiego nie przeprowadzono, ale wręcz, że okoliczności te nie zostały wyjaśnione. Tylko taką konstatację można wywieść z połączenia zeznań prezesa powódki, który podał, że za suszarnię umówiono ustnie kwotę „ponad 100.000 zł”, podczas gdy faktura została wystawiona na kwotę netto 140.000 zł, co stanowiło brutto 172.200 zł. Uzupełniając powyższe wywody od strony prawnej należy dodać, że fakt nie zawarcia umowy, czy też nie wykazania jej skutecznego zawarcia (kwota z tego tytułu stanowiła jedno z essentialia negotii) nie przesądza, że kwota za wykonanie i zamontowanie suszarni nie była należna powódce. Trzeba dodać, że wykonanie i przekazanie suszarni, będącej w posiadaniu pozwanej, której pozwana nie zwróciła, przy braku zapłaty świadczyć może o bezpodstawnym wzbogaceniu po stronie pozwanej (art.405 i nast. k.c.). Podstawowym elementem tejże instytucji, zwłaszcza w sytuacji nie zwrócenia suszarni w naturze, jest jej wartość, czyli wartość wzbogacenia po stronie pozwanej. Ciężar dowodowy w tym zakresie spoczywał z całą pewnością na pozwanej. Należy przypomnieć, że wartość tejże suszarni objęta była, jako jeden z elementów, tezą dowodową postanowienia o opinii biegłego. Z uwagi jednak na nie wpłacenie zaliczki na biegłego przez powódkę, która o ten dowód wносиła, Sąd dowód tenże pominął (art.130⁴ § 5 k.p.c.). Nie było żadnych podstaw do uwzględnienia ponownego wniosku o biegłego jako spóźnionego i powodującego zwłokę w postępowaniu (art.207 § 6 k.p.c.), bowiem w szczególności, po dokonanych już pominięciu dowodu, nie było ważnej przyczyny do odroczenia rozprawy (art.156 k.p.c.). Nie wykazanie wysokości wzbogacenia było przeszkodą dla uwzględnienia powództwa. Mając to na uwadze Sąd powództwo co do kwoty 172.200 zł za suszarnię bębnową – oddalił.

Odsetki ustawowe od zasądzonych kwot należności głównej (202.950 zł i 107.130 zł) Sąd zasądził, zgodnie z art.481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art.455 k.c., od dnia przypadającego po dniu wynikającym z doręzonego pozwanej wezwania do zapłaty. Jak powódka trafnie podała w pozwie, wezwanie w tym przedmiocie doręczono pozwanej w dniu 25 października 2012 r. z wyznaczonym 7-dniowym terminem zapłaty. Termin ten upłynął 2 listopada 2012 r., toteż odsetki za opóźnienie należne są od 3 listopada 2012 r. do dnia zapłaty.

Z mocy art.83 ust.2 w zw. z art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z r. 2010, nr 90, poz.594 ze zm.) Sąd obciążył strony obowiązkiem zwrotu kwoty łącznej 1022,46 zł tymczasowo poniesionej przez Skarb Państwa tytułem kosztu dojazdu świadków (384 zł (k.242) + 150 zł (k.339) + 135 zł (k.340) + 100 zł (k.385) + 143,46 zł (k.388) + 110 zł (k.391). Z uwagi na uwzględnienie powództwa co do kwoty 310.080 zł, a oddalenie co do kwoty 172.200 zł, powódka wygrała sprawę w około 64,3%, zaś przegrała w 35,7%. Pozwana natomiast przegrała sprawę w 64,3%. Wobec powyższego powódkę winien obciążać obowiązek zwrotu Skarbowi Państwa kwoty 365,02 zł (35,7% całości), pozwaną kwoty 657,44 zł (64,3%).

Powódka wniosła (po terminie) zaliczkę na poczet kosztów dowodu z opinii biegłego, który to dowód został przez Sąd pominięty. Z mocy art.84 ust.1 cyt. ustawy z 28.07.2005 r. kwota nadpłaconej zaliczki podlegała zwrotowi na rzecz powódki. Mając jednak na uwadze względy celowości i ekonomiki procesowej, Sąd nakazał zaliczenie z owej nadpłaconej kwoty 2500 zł – wymienionej wyżej kwoty 365,02 zł na poczet obciążenia powódki ww. kosztami dojazdu świadków, oraz z mocy cyt. art.84 ust.1 tejże ustawy – zwrócenie pozostałej kwoty 2134,98 zł powódce. Całkowicie niecelowe jako generujące jedynie dodatkowe czynności i koszty było nakazywanie zwrotu powódce całej kwoty 2500

zł i jednocześnie nakazywanie pobrania kwoty 365,02 zł; zaliczenie części wpłaty na poczet kosztów dojazdu świadków i zwrot reszty ma ten sam skutek, a jest prostsze w realizacji.

Z mocy cyt. art.83 ust.2 w zw. z art.113 ustawy z 28.07.2005 r. Sąd nakazał pobranie od pozwanej obciążającej ją kwoty 657,44 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu świadków.

Jak podano, żądania stron zostały uwzględnione częściowo. Jest to podstawą do stosunkowego obciążenia stron kosztami procesu (art.100 k.p.c. w części dotyczącej tej instytucji). Sposób stosunkowego obciążenia wynika z wymienionej proporcji przegrania przez strony procesu (powódka 35,7%, pozwana 64,3%).

Koszty powódki wyniosły łącznie 31.331 zł, na co złożyły się kwoty:

- opłaty od pozwu wynoszące 24.114 zł,
- koszty zastępstwa procesowego, tj. wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 7200 zł – § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z r.2013, poz.461),
- opłata skarbową od pełnomocnictwa wynosząca 17 zł.

Koszty pozwanej to łącznie kwota 7217 zł. Złożyły się na nią:

- koszty zastępstwa procesowego, tj. wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 7200 zł – § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z r.2013, poz.490),
- opłata skarbową od pełnomocnictwa wynosząca 17 zł.

Dodać należy, że brak jest podstaw do osobnego rozliczania obciążających strony kosztów dojazdu świadków, bowiem koszty te zostały już rozliczone stosunkowo i ich ewentualne doliczenie do łącznych kosztów każdej ze stron nie zmienia wyniku rozliczenia.

Dodać należy także, że w sprawie nie podlegają rozliczeniu koszty postępowania zażaleniowego, gdyż zażalenie było wolne od opłaty sądowej, pełnomocnik powódki, który złożył zażalenie, nie wniósł o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, zaś pełnomocnik pozwanej w postępowaniu zażaleniowym nie wystąpił.

Suma kosztów z obu stron wyniosła 38.548 zł. Powódka z ww. kwoty winna ponieść 35,7% (w takim stosunku przegrała sprawę), a zatem 13.761,64 zł. Pozwana winna ponieść 64,3% ogólnej kwoty kosztów, czyli 24.786,36 zł. Biorąc pod uwagę kwoty faktycznie przez strony poniesione (powódka 31.331 zł, pozwana 7217 zł), kwota 17.569,36 zł podlegała zasądzeniu od pozwanej na rzecz powódki.

Z

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.

08.09.2015 r.